

Scenariusz początkowy. Grałem siłami osi zła.

Raport specjalny Komisji ds. Bezpieczeństwa Narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej o strukturze Al-Kaidy – stan na 15 września 2001 r. Wymagany poziom uprawnień – A1. Ściśle Tajne. Po przeczytaniu egzemplarz zniszczyć zgodnie z procedurą RC-78

Dane wywiadowcze Centralnej Agencji Wywiadowczej Sekcji N-12 opracowały przypuszczalną lokalizację i strukturę Al-Kaidy. Z uwagi na szczupłość danych operacyjnych, powyższy raport należy traktować jedynie jako aparat szacunkowy.

I. Struktura Dowodzenia:

- 1) Emir i Szef główny kierownictwa operacyjnego – Osama Bin Laden (prawdopodobne miejsce pobytu – góry Hindukusz w Afganistanie),
- 2) Naczelnny Zastępca kierownictwa operacyjnego – Ajman al-Zawahiri (prawdopodobne miejsce pobytu – nieznane),
- 3) Poszczególne wydziały:
 - a) Wydział Militarny
Zadania: odpowiedzialność za trenowanie członków Al-Kaidy, zakup broni oraz za planowanie ataków,
 - b) Wydział Finansowo-Biznesowy
Zadania: odpowiedzialność za działania biznesowe. Dział podróży dostarcza bilety lotnicze i sfałszowane paszporty. Dział kadr wypłaca pieniądze członkom Al-Kaidy, a dział zarządzania nadzoruje dochodowe interesy.
 - c) Wydział Prawa
Zadania: stanie na straży przestrzegania prawa islamskiego i decydowanie o przeprowadzaniu spektakularnych akcji mających na celu przestrzeganie prawa.
 - d) Wydział Nauk Islamskich i Fatwy
Zadania: wydawanie edyktów religijnych, jak np. fatwa z 1998 roku, w której wzywa się muzułmanów do zabijania Amerykanów.
- 4) Brygada 055 – luźna strukturalnie jednostka militarna stacjonująca w Afganistanie,
- 5) Służby bezpieczeństwa (na ich czele Mohammad Musa).

Prawdopodobne cele operacyjne:

- 1) Wymuszenie amerykańskiej obecności w krajach muzułmańskich,
- 2) Inicjowanie lokalnego ruchu oporu przeciwko wojskom amerykańskim stacjonującym w

kraju muzułmańskim,

3) Rozszerzenie konfliktu na sąsiednie kraje, aby zaangażować siły amerykańskie w kolejnych krajach, co spowoduje wojnę na wyczerpanie,

4) Przekształcenie idei Al-Kaidy w idee prawdziwego, „właściwego” muzułmanina, co ułatwi rekrutację muzułmanów emigrantów, którzy częściowo zasymilowani z zachodnim stylem życia, łatwiej przenikną przez systemy bezpieczeństwa wewnętrznego krajów zachodnich, co ułatwi ataki terrorystyczne,

5) Ostateczny cel: zniszczenie ekonomii Stanów Zjednoczonych, która ma runąć z uwagi na zaangażowanie wojsk w zbyt wielu krajach (podobnie jak Rosjan w Afganistanie). Pod naporem opinii publicznej wstrząśniętej zamachami terrorystycznymi, wysokimi wydatkami, Amerykanie będą zmuszeni do wycofania swoich wojsk z krajów arabskich i wsparcia arabskich rządów proamerykańskich. Powstaną prawdziwie wolne, Muzułmańskie Kalifaty.

Gdzieś w górach Hindukusz w Afganistanie. Skrypt z przebiegu niesformalizowanych rozmów na najwyższym szczeblu dowodzenia Al-Kaidy. Wrzesień 2001

Niezidentyfikowany rozmówca (kryptonim operacyjny: Homar): Emirze bin Laden, wszyscy jesteście przepelnieni dumą z udanego zamachu na amerykańską siedzibę zła. Oczekujemy kolejnych sukcesów w imię Allaha.

Niezidentyfikowany rozmówca (kryptonim operacyjny: Jaśmin): Kolejne ataki terrorystyczne w samej siedzibie zła nie są obecnie możliwe. Amerykańskie siły bezpieczeństwa rozgromiły całą naszą siatkę na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych. Proponuję rozpoczęcie operacji *Młot Boga* w Pakistanie.

Niezidentyfikowany rozmówca (kryptonim operacyjny: Bas): W mojej opinii lepiej będzie zmieść z powierzchni ziemi te słabe rządy Ahmeda Ali w Somalii. Można by tam wprowadzić prawdziwy Kalifat Muzułmański, tak jak w czasach naszych ojców.

Prawdopodobny rozmówca – Osama Bin Laden: Moim marzeniem jest zdobycie broni nuklearnej. Wtedy nikt już nie powie, że jesteście jedynie bandą terrorystów. Wówczas będą nas szanować. Będą nas brać poważnie. Będą się nas bać. Najbliższa broń nuklearna jest w Pakistanie. Tam powinniśmy zwiększyć nasze wpływy. Trzeba wesprzeć prezydenta Perveza Musharrafa, zanim wróci ta dziwka zachodu Benazir Bhutto – tfu. Panie wyklnij jej wszystkie potomstwo, a jej samej ześlij okrutną śmieć.

Labyrinth: The War on Terror, 2001- ? (GMT Games) (1)

Wpisany przez Ouragan

wtorek, 25 stycznia 2011 16:22 - Poprawiony piątek, 29 kwietnia 2011 08:11

Kilka niezidentyfikowanych osób: Allah Akbar!!!

Niezidentyfikowany rozmówca: Wszystko co mówisz Emirze to szczerą prawdą. Tak więc operacja *Młot Boga*...

W grze: Przesunięcie dwóch komórek Al-Kaidy do Pakistanu.

Skrót z notatki korespondenta prasowego „New York Times’a” w Pakistanie Henry’ego Climonta

Mówię wam, tu coś się dzieje. Ludzie zaczynają mówić, że prezydent Pervez Musharraf otwarcie opowiada o zagrożeniu dla świata muzułmańskiego, jakie niesie demokracja amerykańska. Zapowiedział, iż możliwe jest wprowadzenie ograniczenia amerykańskiej obecności ekonomicznej w Pakistanie oraz wprowadzenie prawa „Koranu”. Wszyscy tutaj mówią o powrocie Iranu... Powszechnie wiadome jest, że Pakistańczycy prawdopodobnie mają broń atomową. Jeżeli ta wpadnie w ręce ekstremistów, to będzie istne szaleństwo...

W grze: Przesunięcie kolejnych komórek do Pakistanu. Powołanie nowych rekrutów w Afganistanie. Jednak rzuty gracza amerykańskiego na wpływ na rząd pakistański powiodły się, co doprowadziło do wprowadzenia rządów stabilnych.

Wycinek z artykułu prasowego „New York Times” z 20 listopada 2001 r.

Dziś w godzinach rannych doszło do zamachu bombowego na przywódcę frakcji prozachodniej w Pakistanie Asifa Ali Zardarię. Bomba wybuchła pod osobistym samochodem Zardarię, temu jednak udało się uniknąć śmierci. W samochodzie zginął jedynie szofer, który próbował podstawić wóz. Nie wiadomo jakie będą skutki polityczne tego zamachu. Przywódcy większości krajów zachodnich opowiedzieli się za twardą polityką walki z terroryzmem światowym, czym dali wyraz solidaryzowania się z uciskany narodem pakistańskim.

W grze: Klęska operacji *Młot Boga*. Pomimo udanego zamachu bombowego, na trzech kościach wyrzuciłem 5, 5, 6, a każdy rzut poniżej 3 powodował zwiększenie destabilizacji kraju. Kolejnym ruchem gracz amerykańskim wprowadził rządy sprzyjające zachodowi. Na domiar złego aktywacja komórek w Wielkiej Brytanii oraz Indiach i Chinach wskazała na twardą politykę tamtejszych rządów.

Gdzieś w górach Hindukusz w Afganistanie. Skrypt z przebiegu niesformalizowanych rozmów na najwyższym szczeblu dowodzenia Al-Kaidy. Listopad 2001

Niezidentyfikowany rozmówca (kryptonim operacyjny: Jaśmin): Niepowodzenia w Pakistanie nie powinny nas zrazić, bo nasze cele są słuszne. Allahu arabos, Maszallah. Zarządziłem Wydziałowi Militarnemu analizę niepowodzenia, ale wszystko wskazuje na nieprawdopodobny zbieg okoliczności. Ten sługus zachodu Asifa Ali Zardari nigdy nie korzystał z kierowcy, gdzieś musiał być przeciek. Wydział Prawa już to analizuje. Poleciałem także Wydziałowi Nauk Islamskich i Fatwy utworzenie nowych stron internetowych Alneda.com and Jihad.net. Będziemy tam nawoływać młodzież muzułmańską do oddania życia w imię słusznej sprawy. Już widać efekty.

Niezidentyfikowany rozmówca (kryptonim operacyjny: Bas): Chciałbym napomknąć, iż od początku sugerowałem, że powinniśmy zwiększyć swoje wpływy w Somalii. Wiadomo przecież było, że niewierni będą robić wszystko byśmy nie dostali broni atomowej. Jednak narodziła się szansa na kolejny atak, tym razem w bliskiej kolebce niewiernych psów. Stworzyliśmy w Londynie całkiem oddaną siatkę złożoną z młodych Pakistańczyków. Część z nich to synowie rodziców, którzy chcą odkupić winy swych rodziców, którzy sprzedali się szatanowi. Część z nich to wyzyskiwani muzułmańscy niewolnicy niewiernych, zamknięci „za opłatą” w tzw. marketach. Szczegóły planu podam później. Dzięki naszym nowym stronom internetowym rośnie odzew naszych braci, którzy siłą lub podstępem zostali wywiezieni do krajów szatańskich. Odzywają się młodzi z Polski, Francji i Hiszpanii. Stworzyliśmy tam już solidne kadry.

Niezidentyfikowany rozmówca (kryptonim operacyjny: Homar): Niestety są też kolejne złe wieści. Zamknięto nasze tajne konta w Egipcie. Musimy opracować jakieś alternatywne źródła dochodów. Sam mak z afgańskich pól nie wystarcza.

Labyrinth: The War on Terror, 2001- ? (GMT Games) (1)

Wpisany przez Ouragan

wtorek, 25 stycznia 2011 16:22 - Poprawiony piątek, 29 kwietnia 2011 08:11

Niezidentyfikowany rozmówca (kryptonim operacyjny: Bas): Słusznie mówisz bracie. Dlatego nasze nowe sekcje w Londynie spróbują otworzyć nowy rynek zbytu białego proszku. Ci głupi niewierni płacą za truciznę, jak za najlepsze barany. Niech ojciec w końcu będzie z nas dumny.

Prawdopodobny rozmówca – Ajman al-Zawahiri: Ojciec będzie z was dumny, jak w końcu powtórzemy nasz sukces z września. Moi informatorzy mówią też, iż komórka w Kazachstanie ma ciekawy projekt operacji...

Niezidentyfikowany rozmówca (kryptonim operacyjny: Homar): nie chciałem o tym wspominać, bo to dopiero we wstępnej fazie przygotowań, ale jest szansa na węglika...

Słysząc pomruki zadowolenia połączonego z entuzjazmem. Wszyscy pokiwali głowami w uznaniu.

Tytuły gazet światowych. 24 Styczeń 2002 r.

The Guardian – „121 Zamordowanych, których pomścimy”

The Daily Telegraph – „Królowa ogłosiła tydzień żałoby narodowej, 121 osób nie żyje”

The New York Times – „Tragedia w Metrze Londyńskim – Ameryka jest z Wami!!!”

Le Figaro – „Zamach na wolną Europę – maskara w Londyńskim Metrze”

Süddeutsche Zeitung – „Brutalne uderzenie terroryzmu w środek demokracji – tragedia londyńczyków”

Rzeczpospolita – „Zamach terrorystyczny Al-Kaidy w Metrze Londyńskim – 121 osób nie żyje”.

Fragment orędzia prezydenta Stanów Zjednoczonych z 29 stycznia 2002 roku

„Naszym kolejnym zadaniem powinno być powstrzymanie reżimów sponsorujących terroryzm przed zagrożeniem Ameryce lub naszym przyjaciołom i sojusznikom bronią masowego rażenia. Niektóre z tych reżimów od 11 września są całkiem spokojne. Jednak my znamy ich prawdziwą naturę.

Labyrinth: The War on Terror, 2001- ? (GMT Games) (1)

Wpisany przez Ouragan

wtorek, 25 stycznia 2011 16:22 - Poprawiony piątek, 29 kwietnia 2011 08:11

Korea Północna jest reżimem zbrojącym się w rakiety i broń masowego zniszczenia, a jednocześnie głodzącym własnych obywateli.

Iran agresywnie rozwija te rodzaje broni i eksportuje terroryzm, w czasie gdy grupa nielegalnie trzymających władzę represjonuje naród irański marzący o wolności.

Irak kontynuuje afiszowanie się ze swoją wrogością wobec Ameryki oraz wspiera terroryzm. Rząd iracki prowadzi zaawansowane prace nad rozwojem węgliku, gazu paraliżującego oraz broni atomowej od ponad dekady. Jest to rząd, który niedawno użył trujących gazów w celu wymordowania tysięcy obywateli własnego państwa – pozostawiając ciała matek obejmujących ich martwe dzieci. Jest to reżim, który najpierw zgadza się na międzynarodowe inspekcje, a następnie wyrzuca inspektorów. Jest to reżim, który ma coś do ukrycia przed cywilizowanym światem.

Afganistan, którego rządy bezpośrednio wspierają reżim islamskich fundamentalistów, udzielając schronienia wszystkim tym, którzy planują śmierć i terror.

Państwa takie jak te oraz ich sprzymierzeńcy-terroryści tworzą oś zła, zbroją się by zagrozić pokojowi na świecie. Poprzez dążenie do zdobycia broni masowego rażenia, rządy te stanowią poważne i rosące zagrożenie. Mogą one zaopatrywać w tą broń terrorystów, dając im środki do realizowania swej nienawiści. Mogą oni zaatakować naszych sojuszników lub próbować szantażować Stany Zjednoczone. W każdym z tych przypadków cena obojętności może okazać się katastrofalna.”

Tajne spotkanie doradców prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z 25 maja 2002 r.

Zastępca dowódcy USCENTCOM gen. broni John R. ALLEN: Panie Prezydencie jesteśmy gotowi na rozpoczęcie *Operation Enduring Freedom* w Afganistanie.

Prezydent Stanów Zjednoczonych George W. Bush: Poślijcie chłopców. Niech Bóg błogosławi Amerykę...

W grze: Udał mi się cudem zamach terrorystyczny w Wielkiej Brytanii (rzuciłem 1). Tym sposobem zmiekczyłem brytyjskie podejście do terrorystów. Miękkie stanowisko zajęła też większość krajów europejskich, co spowodowało, iż twarda polityka USA kłóciła się bardzo mocno ze stanowiskiem jego sojuszników. To utrudniało graczowi USA wpływanie na kraje muzułmańskie i obniżało jego prestiż. Gracz amerykański zdecydował się na wejście do Afganistanu. Mam nadzieję, że tam utkwie na dobre. W międzyczasie przeprowadzono wybory w Stanach Zjednoczonych i zmianę polityki Stanów na miękką. Gracz USA nie może wkraczać militarnie do krajów o reżimie muzułmańskim, ale jego polityka w odniesieniu do postępowania z terrorystami jest tożsama z większością opinii światowej. To daje mu bonusy do wpływu na rządy muzułmańskie. Dodatkowo niepowodzeniem zakończyły się u mnie próby zdobycia węgliką (szansa 50%), a także małej walizkowej atomóweczki z arsenałów postradzieckich (szansa 25%). Jedyna szansa u mnie to wprowadzenie kolejnego reżimu muzułmańskiego.

Opis przerwanej transmisji satelitarnej na żywo CNN z Dżibutti w Somalii

Prezenter w studio CNN w Waszyngtonie, w trakcie wiadomości porannych. Na stole szklanka ciepłej kawy. Widać, że prezenter jest w dobrym nastroju. Uśmiecha się do swojej koleżanki obok.

- Co myślisz Kate, czy sytuacja w Somalii jest aż taka zła?

Kate odpowiada również uśmiechając się:

- Harry, myślę, że nie jest tak źle. Nasze jednostki wojskowe wczoraj przeprowadziły udaną ewakuację placówki dyplomatycznej, a ważne arterie w stolicy chronią jednostki rządowe.

Zresztą spytajmy się naszego korespondenta na miejscu.

- Ha ha ha. Kate, jak zwykle jesteś wielką optymistką. Za to Cię lubimy. Ale spytajmy się Johna Werburga, naszego korespondenta na miejscu. John? Hello, czy mnie słyszysz?

Obraz przenosi się do widoku kamery operatora w Dżibutti. Kamera pokazuje twarz reportera. W tle czarny dym i biegający ludzie.

- Tak, słyszę Cię Harry i witam wszystkich telewidzów CNN NEWS.

Harry zapytał:

- John, w świetle ostatnich doniesień z Dżibutti doszło tam do poważnych zamieszek rządowych. Czy sytuacja jest tam aż tak zła? Jak nastroje ludzi?

John odpowiada:

- Tutaj są potężne zamieszki. Słychać strzały. Ludzie wyszli na ulice. Wczoraj doszło do linczu na kobiecie, która nie nosiła burki. Ludzie rzucali w nią kamieniami. To mi przypomina Iran w 1979 r.

Harry formułuje kolejne pytanie:

- John, a jak sytuacja bezpieczeństwa. Czy sądzisz, że siły rządowe są zdolne do powstrzymania tych zamieszek?

John odpowiada, jednak widać, że wyraźnie rozgląda się na boki:

- Harry, sytuacja tutaj jest na prawdę zła. Wczoraj prezydent...

Labyrinth: The War on Terror, 2001- ? (GMT Games) (1)

Wpisany przez Ouragan

wtorek, 25 stycznia 2011 16:22 - Poprawiony piątek, 29 kwietnia 2011 08:11

Reporter przerwał w połowie zdania. Lecący w jego stronę kamień trafił go w głowę. Kate w studiu pisnęła

- O Boże... John, czy nic Ci nie jest?

W kamerze widać jak tłum ludzi z kijami i pałkami podbiega do reportera i zaczyna go nimi okładać. Kamera spada na ziemię. Upadając zmienia pole filmowania. Przedstawia uciekającego kamerzystę, a za nim tłum ludzi, rzucających do niego kamieniami.

- O Boże... O Boże... – popiskuje dalej Kate.

W grze: Dzięki rekrutacji w reżimie somalijskim nowych komórek Al-Kaidy udało mi się wprowadzić reżim muzułmański w Somalii. Próbowałem dokonać eskalacji rewolucji do Jemenu, ale tam gracze USA wyszły rzuty na wpływy i wprowadził stabilne rządy. Zmieniłem więc spektrum uderzenia na Egipt. I...

Z oświadczenia MSZ Rzeczypospolitej Polskiej

„Stanowczo odradza się obywatelom Rzeczypospolitej Polski wyjazdy do Arabskiej Republiki Egiptu. Pomimo pokonania przez siły rządowe buntowników, trwające tam zamieszki na tle religijnym dalej powodują destabilizację regionu.”

No właśnie. Rewolucja islamska mi się tu nie powiodła. Na trzy rzuty wystarczyło, że co najmniej dwa z nich to wynik 3 i mniej. Ale nie. Wybili mi wszystkie komórki w Egipcie. Grę przerwaliśmy po jednej talii. Nie doszło więc do zwycięstwa automatycznego żadnej ze stron. Gracz amerykański wygrał, gdyż posiadał więcej „surowców” w proamerykańskich krajach muzułmańskich niż ja w swoich, reżimowych. Czas gry: około 2 godzin. Gra mogłaby się inaczej potoczyć, gdybyśmy zagrali na kolejne przejście talii.

Autor: *Ouragan*

Opublikowano 25.01.2011 r.